

Tadeusz Ruzikowski

PARTIA Z(DE)MOBILIZOWANA, CZYLI PZPR
W STANIE WOJENNYM NA PRZYKŁADZIE
ORGANIZACJI PARTYJNYCH MAZOWSZA
ORAZ BYŁEGO WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR) licząca 13 grudnia 1981 r. około 2600 tys. członków wchodziła w okres stanu wojennego w fazie trwającego wewnętrznego kryzysu, którego najbardziej widocznym przejawem był proces odchodzenia członków PZPR z szeregów partyjnych¹. Jego początek sięgał lipca–sierpnia 1980 r., okresu burzliwych wydarzeń społeczno-politycznych, których rezultatem było późniejsze powstanie „Solidarności”. Liczebność niektórych wojewódzkich organizacji partyjnych w okresie lipiec–sierpień 1980 r. do grudnia 1981 r. zmniejszyła się nawet o kilkanaście procent. Przykładowe zmiany ilustruje poniższa tablica 1.

¹ Wątek sytuacji PZPR w stanie wojennym w kraju na poziomie lokalnym został częściowo podjęty w pracy zbiorowej *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003. W kontekście ogólnej problematyki działalności PZPR warto zapoznać się publikacją: *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003. Funkcjonowanie PZPR w środowisku przedsiębiorstw zostało omówione w książce Macieja Tymińskiego, *PZPR i przedsiębiorstwo. Nadzór partyjny nad zakładami przemysłowymi 1956–1970*, Warszawa 2001. Analizę funkcjonowania gdańskiego komitetu wojewódzkiego zajął się ze swoimi studentami prof. Marcin Kula (*Komitet Wojewódzki ogniem władzy ludowej: studium postaw aktywu partyjnego*, oprac. pod kier. Marcina Kuli, Warszawa 1997). Kryzys warszawskiej organizacji partyjnej w 1956 oraz 1980 r. został uwzględniony w artykule mojego autorstwa (T. Ruzikowski, *Partia »pryncypialna« i bezradna. Warszawska egzekutywa w okresie kryzysów r. 1956 i 1980*, w: *Trwanie i zmiana*, red. M. Zaremba, D. Stola, Warszawa 2003). Sytuacją w warszawskiej PZPR w sierpniu 1980 r. zajął się też prof. Jerzy Eisler (*Komitet Warszawski PZPR latem 1980*, w: *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski XX wieku*, red. zespół, Warszawa 2008). Z sylwetkami I sekretarzy m.in. Komitetu Warszawskiego PZPR doby stanu wojennego można zapoznać się sięgając do publikacji Tadeusza Mołdawy, *Ludzie władzy 1944–1990*, Warszawa 1991. Niniejszy artykuł stanowi rozwinięcie części treści zawartych w przygotowywanej do druku mojej książce pt. *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym. 1981–1983*. Jest ona oparta na rozprawie doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Marcina Kuli, a obronionej w 2007 r. na Uniwersytecie Warszawskim.

Tablica 1

**Liczebność poszczególnych wojewódzkich organizacji partyjnych
w okresie lipiec–sierpień 1980 –grudzień 1981 r.**

Województwo	Okres	Początek	Koniec	Różnica	%
Radomskie	31 VIII 1980–13 XIII 1981	51 666	44 436	–7 230	–13,9
Ciechanowskie	XII 1980–31 XII 1981	35 313	30 548	–4 765	–13,4
Warszawskie	VII 1980–31 XII 1981	200 812	177 850	–22 962	–11,4

Źródło: Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, Oddział w Otwocku (dalej – APW Otwock), Informacje o stanie poszczególnych wojewódzkich instancji partyjnych w zespołach KW PZPR.

Dane wskazują na bezpośredni związek między rozszerzaniem się wpływów „Solidarności” a wzmaganiem się kryzysu w PZPR. Szczególnie był on widoczny w warszawskiej organizacji partyjnej, obejmującej teren o największym skoncentrowaniu i liczbie zakładów przemysłowych w rozpatrywanym regionie. W Komitecie Warszawskim PZPR zwracano uwagę, że przed wprowadzeniem stanu wojennego w kluczowych warszawskich zakładach przemysłowych organizacje partyjne „zepchnięte zostały do głębokiej defensywy”². Była ona do tego stopnia poważna, że np. w warszawskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego na Okęciu doszło nawet do plebiscytu zorganizowanego przez członków „Solidarności” na temat potrzeby istnienia organizacji partyjnej w tymże zakładzie. Równocześnie wojewódzkie władze partyjne dostrzegały samokrytycznie istniejące „rozchwianie ideologiczne”, a także „znaczną utratę wpływu w środowiskach pracy”³. W istocie do grudnia 1981 r. większość odchodzących członków PZPR stanowili ci, którzy oddali legitymacje partyjne, a wśród nich największą grupę stanowili robotnicy, na których poparciu władzom partyjnym, przynajmniej w sferze propagandowej, szczególnie zależało.

PZPR jako „oblężona twierdza”

W okresie bezpośrednio poprzedzającym 13 grudnia, władze partyjne wskazywały na rzekome ataki na członków partii, „nie tylko na stanowiskach pracy, lecz także w miejscu zamieszkania”. W związku z tym głoszone w oficjalnej

² Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, Oddział w Otwocku (dalej – APW Otwock), Komitet Warszawski (Wojewódzki) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej – KW PZPR), 100/IV–60, k. 29, Sprawozdanie z działalności warszawskiej organizacji partyjnej w okresie od 30 VI 1981 do 31 grudnia 1982 r., [II 1983 r.].

³ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–53, k. 2, Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r. [24 IV 1982 r.].

propagandzie stan zagrożenia dla bezpieczeństwa członków partii, wobec których miano stosować także „terror psychiczny”⁴.

Upowszechniana atmosfera zagrożenia służyła w istocie w większym stopniu mobilizacji samych szeregów partyjnych, aniżeli obronie przed domniemanymi radykalnymi działaczami „Solidarności”.

Rzekome zagrożenie członków partii było jednym z pretekstów do powołania tzw. oddziałów samoobrony partyjnej. Zakładano, że miały one służyć ochronie organizacji partyjnych i członków PZPR oraz ich rodzin przed spodziewaną fizyczną agresją członków „Solidarności”. Faktycznie jednak, wobec braku takowych zagrożeń, grupy te były przydatne głównie do wykonywania zadań „w zakresie działalności polityczno-propagandowej, zwalczania wrogiej dywersji i propagandy we wszelkich ich formach”⁵. Inaczej rzecz ujmując, specjalizowały się w zwalczaniu zewnętrznych przejawów działania „Solidarności” i jej sympatyków. Grupy samoobrony partyjnej w Warszawie i byłym województwie stołecznym tworzone od końca pierwszej dekady grudnia 1981 r. Wedle oficjalnych informacji liczba ich członków w lutym 1982 r. sięgnąć miała 3200 osób (w kraju około 60 tys.)⁶. Materiały partyjne wskazują, że uczestnicy tych grup, choć byli ochotnikami, to jednak byli oficjalnie zgłaszani przez egzekutywy i sekretarzy organizacji partyjnych, co zapewne miało gwarantować ich „właściwy” poziom ideologiczny i nastawienie wobec „Solidarności”. Stanowili oni wszakże ponoć część partii najbardziej „ofiarną i doświadczoną”⁷. Mimo to miano z nimi pewien kłopot, ponieważ działalność grup początkowo nie była w żaden sposób usankcjonowana prawnie, co ograniczało ich możliwość działania oraz narażało poniekąd na oskarżenia o bojówkarski charakter przedsięwzięcia. Stąd decyzją Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej z 3 lutego 1982 r., podjętą w porozumieniu z Wydziałem Organizacyjnym i Administracyjnym KC PZPR, wspomniane oddziały zostały przekształcone w jednostki specjalistyczne Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej pod nazwą Oddziały Polityczno-Obronne. Dotychczasowych członków oddziałów samoobrony, nie chcących należeć do ORMO, zalecano „utrzymać przy instancjach partyjnych, tworząc z nich grupy aktywu do wykorzystania w pracy partyjnej”⁸. System organizacyjny oddziałów

⁴ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-60, k. 29, Sprawozdanie z działalności warszawskiej organizacji partyjnej w okresie od 30 VI 1981 do 31 grudnia 1982 r., [II 1983 r.].

⁵ APW Otwock, KW PZPR, 100/V-t.40, k. 1, Notatka w sprawie przekształcenia oddziałów samoobrony KW PZPR, [17 II 1982 r.].

⁶ APW Otwock, KW PZPR, 100/V-t.40, Notatka w sprawie przekształcenia oddziałów samoobrony PZPR, [19 II 1982 r.]; *ibidem*, [Pismo KC PZPR do sekretarzy KW w sprawie przekształcenia oddziałów samoobrony], [9 II 1982 r.].

⁷ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 7, Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r., [24 IV 1982 r.]; APW Otwock, KW PZPR, 100 V-t.40, [Pismo KC PZPR do sekretarzy KW w sprawie przekształcenia oddziałów samoobrony], [9 II 1982 r.].

⁸ APW Otwock, KW PZPR, 100/V-t.40, k. 19, [Decyzja Komendanta Głównego MO], [3 II 1982 r.].

w założeniu wzorowany był na strukturze wojskowej. Oddziały wykonywały działania wspierające siły porządkowe, a także nieznanie bliżej – zadania specjalne, zlecone przez KW i dzielnicowe organizacje partyjne. Przymuszczalnie podobnymi strukturami mogły dysponować pozostałe komitety wojewódzkie⁹.

Pewne światło na tryb powoływania oddziałów rzuca informacja ze stołecznego zakładu ZWAR. Ustalono mianowicie tam, że grupę samoobrony tworzyła każda Oddziałowa Organizacja Partyjna. W istocie więc wzmiankowana wyżej znaczna liczebność grup mogła być efektem „odpowiedniego” ich liczenia¹⁰. Takiemu oglądowi sprawy sprzyja, wyrażona *ex post*, opinia Stanisława Kociołka: „To chciejstwo zupełne. Te 3200 [osób – T.R.] ja tych zastępów nigdzie i nigdy nie widziałem [...]”. Zdaniem byłego I sekretarza, członkowie aktywu wysłani w lecie 1981 r. na akcję przeciwko „Solidarności” „Jednego plakatu nie dali rady zedrzeć”¹¹.

Dla wielu członków partii, w szczególności tych szeregowych, wprowadzenie stanu wojennego było, jak można wnosić z partyjnych dokumentów, „zaskoczeniem”, a niekiedy nawet „szokiem”¹². Mimo to w późniejszych raportach wielu organizacji PZPR zapewniano o „pełnym poparciu” członków partii dla wprowadzonego stanu wojennego. Niektórzy uczestnicy struktur partyjnych narzekali, że dowiadywali się o wprowadzeniu stanu wojennego dopiero ze środków masowego przekazu. Dla innych wreszcie nowa sytuacja była spełnieniem oczekiwanej rozprawy z „Solidarnością”¹³. Niekiedy też, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i centralnym PZPR, odnotowywano wręcz zadowolenie z tego radykalnego posunięcia władz. Podobne opinie częściej wyrażali pracownicy aparatu partyjnego, aniżeli szeregowi członkowie partii¹⁴. Zarazem wielu z nich było zagubionych w nowej sytuacji. Szczególnie na wsi, w Komitetach Gminnych

⁹ Por. *Podstawy wiedzy o PZPR*, Warszawa 1989.

¹⁰ Por. APW Otwock, KZ ZWAR, 196/II-3, t. 9, k. 2, Plan działań bieżących zwarowskiej organizacji partyjnej (na podstawie wytycznych Biura Politycznego KC PZPR z dnia 22 XII 1981 r. oraz planu opracowanego przez Komitet Warszawski z dnia 24 XII 1981 r. uzupełnionego wysłuchaniem referatu na Plenum Komitetu Warszawskiego w dniu 8.01.1982 r.).

¹¹ Relacja nieautoryzowana, Stanisław Kociołek, 21 I 2005 r., w zbiorach autora.

¹² APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r.

¹³ Do zwolenników zdecydowanej rozprawy z „Solidarnością” należał I sekretarz KW PZPR Stanisław Kociołek. Publikowany stenogram posiedzenia Biura Politycznego z 5 grudnia wskazuje, że Stanisław Kociołek opowiedział się „za niezwłocznym podjęciem przygotowań do wprowadzenia stanu wojennego” oraz przygotowaniem „partii do działania w takich warunkach”. Por. Protokół nr 18 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR 5 grudnia 1981 r., w: *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, w oprac. Z. Włodka, Londyn 1992, s. 566, 561.

¹⁴ Jak wspominał Mieczysław Rakowski w Komitecie Centralnym „wyrażano zadowolenie z wprowadzenia stanu wojennego [...]”. Por. M. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1981–1983*, t. 8, Warszawa 2004, s. 207.

oraz Podstawowych Organizacjach Partyjnych (POP) wielu towarzyszy było „zdezorientowanych w tym, co się dzieje w kraju”. Najwyraźniej niekiedy w szeregach PZPR brakowało zrozumienia dla decyzji władz. Wszakże zapewne nie bez powodu I sekretarz KG w Bieżuniu musiał uświadamiać członków egzekutywy Komitetu Gminnego, że „stan wojenny nie został zwołany dla zabawy”, a także wyjaśniał „gdyby było dobrze w kraju na pewno nie byłyby [sic!] wprowadzony stan wojenny”¹⁵. Równolegle w wielu organizacjach podstawowych PZPR, szczególnie na wsi, zebrania POP nie odbywały się. Przyczyną tego była faktyczna rezygnacja z działalności w PZPR w niewielkich kilkunastoczyni kilkusobowych organizacjach partyjnych. *Notabene* w zasadzie regułą było nasilenie występowania małowliczebnych POP na terenach wiejskich¹⁶. Wpływała na to poniekąd specyfika środowiska rolniczego, która nie sprzyjała regularnemu odbywaniu zebrań, a tym samym kondycji organizacji partyjnych. Mimo oficjalnego poparcia struktur PZPR dla stanu wojennego i zmasowanej propagandy antysolidarnościowej zdarzało się jednak, że członkowie partii bronili „Solidarności”, czy wręcz „starali się ją usprawiedliwić”¹⁷. Wszakże nie tak dawno wręcz zachęcano ich do wstępowania do nowego Związku.

Niewątpliwie stan wojenny zmusił PZPR do działania w nowych warunkach, których symbolem było pojawienie się żołnierzy, pełnomocników Komitetu Obrony Kraju oraz grup operacyjnych, w sferach życia cywilnego będących dotąd domeną działającej tam partii. W tych szczególnych okolicznościach oprócz statutu podstawowym dokumentem regulującym funkcjonowanie partii był dokument Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR odnoszący się do kierowania partią „w warunkach ogłoszenia stanu zagrożenia bezpieczeństwa państwa”. Kierunek zmian w partii mający wpłynąć na jej „odnowienie” nakreślił również I sekretarz KC PZPR gen. Wojciech Jaruzelski w swoim sejmowym przemówieniu z 25 stycznia 1982 r. W lutym 1982 r. kierunek deklarowanych zmian utrwaliły uchwały VII Plenum KC PZPR. Na podstawie powyższych dokumentów organizacje partyjne przygotowywały tzw. plan działań bieżących. Ustalał on zadania na najbliższą przyszłość. Wykonanie założeń miało doprowadzić do „umocnienia szeregów partyjnych”, a także przywrócenia organizacjom partyjnym „wewnętrznej zwartości ideowej i organizacyjnej”¹⁸. W skali ogóln-

¹⁵ APW Otwock, KW PZPR, 12/IV-4, Protokół nr 9/81 z posiedzenia egzekutywy KG, [24 XII 1981 r.]

¹⁶ Por. APW Otwock, KW PZPR Ciechanów, 1/IV-20, k. 88v, Podstawowe dane o organizacjach małowliczebnych w instancjach stopnia podstawowego wg. stanu na dzień 31 XII 198[2] r.

¹⁷ APW Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-35, Uwagi, spostrzeżenia o pracy instancji – KM Wy Szków, [15 I 1982 r.]. Por. też *ibidem*, [k.2], Ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie [ostrołęckim], bd.

¹⁸ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r., [IV 1982 r.]

polskiej jako rezultat tych działań zaradczych zakładano „przywrócenie partii zdolności działania i wypełniania kierowniczej roli w życiu społecznym i politycznym kraju”¹⁹. Na różnych szczeblach partyjnej struktury starano się szybko przystąpić do realizacji zakładanych posunięć mających na celu uzdrowienie sytuacji w PZPR.

Ideologia i propaganda

Zasadniczym środkiem mającym wpłynąć na poprawę sytuacji w szeregach PZPR miała być akcja propagandowa, której elementem była kampania oczerzniania „Solidarności”. Organizowano ją na szeroką skalę po wprowadzeniu stanu wojennego. Działania propagandowe koordynowały Wojewódzkie Sztaby Propagandy i Informacji. Na szczeblu wojewódzkiej organizacji partyjnej brały w nich udział także Wydziały Propagandy i Agitacji KW PZPR²⁰. Szerzeniu propagandy, w szczególności nastawionej na zwalczanie „Solidarności”, sprzyjało zawieszenie działalności większości środków masowego przekazu z wyjątkiem tych bezpośrednio podporządkowanych PZPR. Do członków partii kierowano odezwy w formie ulotek, w których działalnością „Solidarności” uzasadniano powstanie kryzysu politycznego i gospodarczego, a także konieczność wprowadzenia stanu wojennego. Do czołowych centralnych pism prowadzących kampanię propagandową przeciwko „Solidarności” należały „Trybuna Ludu” i „Żołnierz Wolności”. Ukazały się dziesiątki artykułów np. *Czy stan wojenny był konieczny, Kto ukrył się za robotniczymi plecami, Kto organizował opozycyjną działalność, Co ujawniono w „Mazowszu” – za obce pieniądze, W imię ocalenia ojczyzny, Jak konfederaci przygotowywali zbrojny pucz, czy cykl artykułów pt. Scenopis narodowej zbrodni*²¹. W województwach ukazywała się prasa partyjna, jak choćby „Tygodnik Radomski”, „Tygodnik Ostrołęcki”, czy „Gazeta Olsztyńska” zapewne przedstawiające treści w podobnym duchu, co tytuły centralne²². Nadto lokalne organizacje partyjne wydawały różnorodne broszury propagandowe przybierają-

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ Por. Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej – APO), 1141/422, k. 18, Działalność polityczno-propagandowa instancji i organizacji partyjnych w warunkach stanu wojennego i jej wpływ na sytuację społeczno-polityczną w województwie, 1 III 1982 r.

²¹ „Trybuna Ludu” 1981: nr 294 z 15 grudnia, nr 296 z 17 grudnia, nr 297 z 18 grudnia, nr 299 z 21 grudnia; „Żołnierz Wolności” z 14 grudnia 1981 r., 4 lutego 1982 r. Por. P. Piotrowski, *Propaganda wojskowa w latach 1980–1981 i w stanie wojennym*, „Biuletyn IPN”, nr 11 z grudnia 2001 r.

²² Por. APW Otwock, KW PZPR Ostrołęka, 1/IV–38, k. 76, Protokół nr 33/82 z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Ostrołęce w dniu 11 XI 1982 r., bd. Zob. też APO, 1141/422, k. 9, Działalność polityczno-propagandowa instancji i organizacji partyjnych w warunkach stanu wojennego i jej wpływ na sytuację społeczno-polityczną w województwie, 1 III 1982 r.

ce formę np. biuletynów. Do kolportowanej po 13 grudnia propagandy partyjnej można zaliczyć także rozprowadzane wówczas plakaty.

W pierwszych dniach stanu wojennego w wielu nadrzędnych instancjach partyjnych, np. komitetach dzielnicowych (KD), czy komitetach gminnych (KG) organizowane były spotkania informacyjne dla I sekretarzy komitetów zakładowych (KZ) i podstawowych organizacji partyjnych, których zapoznawano z bieżącym rozwojem sytuacji w kraju oraz z przepisami stanu wojennego. Początkowo częstotliwość tych spotkań w miastach była dość duża, bo odbywały się one nawet dwa razy dziennie. Równoległe do wspomnianych działań wysyłano aktyw partyjny do zakładów pracy, by nadzorować zakładowe organizacje partyjne, szczególnie tam, gdzie duże wpływy miała „Solidarność”. Przykładowo Komitet Warszawski pierwszego dnia stanu wojennego wysłał 34 etatowych pracowników do 19 największych warszawskich zakładów pracy. Posługując się typową partyjną nowomową informowano, że udzielali oni organizacjom partyjnym „wszechstronnej pomocy”, która miała ponoć na celu „ideowe i organizacyjne” wzmocnienie instancji²³. Można sądzić, że kierowani do zakładów aparaczczyki nie tylko mobilizowali szeregi partyjne, po prostu je nadzorując, ale także zapewne czuwali, aby niepożądane krytyczne głosy nie zdominowały przygotowywanej partyjnej „odnowy”. Mogli także czuć nad rozliczaniem członków PZPR z dotychczasowej działalności. Podobnego rodzaju działania mobilizacyjne wśród aktywu, w tym partyjne dyżury w zakładach pracy, organizowano zarówno w związku z protestami zapowiadanymi przez „Solidarność” (jak choćby przed 10 listopada 1982 r., gdy miał się odbyć ogólnopolski protest), jak i z racji obchodzonych oficjalnych świąt państwowych z okazji robotniczego święta 1 maja, czy oficjalnej rocznicy ogłoszenia manifestu PKWN 22 lipca²⁴.

Podstawowym obowiązkiem członków partii w stanie wojennym, wynikającym ze wspomnianych wcześniej dokumentów, była intensyfikacja aktywności partyjnej, a także poparcie i angażowanie się w realizację decyzji zatwierdzanych przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego (WRON)²⁵. Oczekiwano jednoznacznego „określenia postawy ideowej”, aprobującej „marksistowsko-leninowskie” zasady statutu PZPR²⁶. Dobrze widziane było również aktywne

²³ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–53, [IV 1982 r.], k. 4, Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r., bd. [IV 1982 r.].

²⁴ Archiwum Akt Nowych (dalej – AAN), Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej – KC PZPR), Wydział Organizacyjny (dalej – Wydz. Org.), 976, Teleksowa informacja partyjna, 10 XI 1982 r.

²⁵ Było to gremium o charakterze fasadowym, skupiające wyższych oficerów wojska. Za jego pomocą ogłaszano społeczeństwu kolejne decyzje władz stanu wojennego, w istocie skupionych wówczas wokół tzw. dyktanda, czyli ścisłego grona najbliższych współpracowników gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

²⁶ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–55, k. nlb., Plan działania warszawskiej organizacji partyjnej w wykonaniu zadań wynikających z referatu BP i uchwały VII Plenum KC PZPR.

uczestnictwo w „odbudowie jedności ideowej i zwartości organizacyjnej szeregów partyjnych na gruncie leninowskich zasad ideowych i organizacyjnych”²⁷. W wypadku osób należących do „Solidarności” żądano opuszczenia jej szeregów. Władze naczelne PZPR oczekiwały rozwiązania nieformalnych struktur partyjnych, takich jak np. w Warszawie Klub „Warszawa 80”, czy Klub im. Karola Marksa²⁸.

Zadaniem dla członków partii w stanie wojennym była także walka z „dywersją propagandową”²⁹ i „przejawami kontrrewolucyjnymi”³⁰. W tym względzie, z punktu widzenia władz partyjnych, pożądany był udział w działalności „aktywu partyjnego”³¹. Jego funkcjonowanie miało ograniczać wpływ środowiska „Solidarności” i jego propagandy na społeczeństwo, szczególnie w okresie przewidywanych napięć społeczno-politycznych (m.in. w maju i sierpniu 1982 r. przed planowanymi demonstracjami opozycyjnymi, a także wspomnianego 10 listopada 1982 r. oraz podczas wizyty papieża Jana Pawła II w czerwcu następnego roku). W oczywisty sposób aktyw najwięcej pracy miał w Warszawie, gdzie przejawy sprzeciwu społecznego były najliczniejsze, a rozwój sytuacji społeczno-politycznej najbardziej nieprzewidywalny, choćby z racji licznych oddolnych inicjatyw członków podziemia solidarnościowego. Lekarstwem na zagrożenie płynące z tej strony dla członków partii miał być ich mocny kręgosłup „ideologiczny”. Stąd warszawskie władze PZPR oczekiwały od mas członkowskich podnoszenia poziomu wiedzy ideologicznej, od której, jak wielokrotnie podkreślano w dokumentach partyjnych, miała zależeć prawidłowa [czytaj zgodna z intencjami władz partyjnych – *T.R.*] postawa członków partii. W tym kontekście często powtarzany był postulat uczestnictwa w szkoleniach partyjnych. Miały one służyć przede wszystkim pobudzeniu dyskusji na tematy ideologiczne w partii, co w założeniu powinno było sprzyjać jej ożywieniu. Zarazem jednak odnotowywano nikłe zainteresowanie szkoleniami ideologicznymi. To zaś oficjalnie postrzegano jako jedną z głównych przyczyn kryzysu w partii³². W sprawie szkoleń partyjnych

²⁷ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-51, Informacja o realizacji planu działań bieżących warszawskiej organizacji partyjnej, bd.

²⁸ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-55, k. nlb., Plan działania warszawskiej organizacji partyjnej w wykonaniu zadań wynikających z referatu BP i uchwały VII Plenum KC PZPR.

²⁹ Chodzi m.in. o rozpowszechnianie ulotek i bibuły na ulicach, zakładach pracy, osiedlach, rzadziej na wsi.

³⁰ Pojęcie bardzo szerokie. W jego zakres z pewnością można włączyć szeroko pojęte akcje członków i sympatyków „Solidarności”, np. demonstracje uliczne, sabotaże w zakładach pracy czy wywieszanie list „kolaborantów” – osób aktywnie wspierających władze w stanie wojennym. Por. APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-55, k. nlb., Plan działania warszawskiej organizacji partyjnej w wykonaniu zadań wynikających z referatu BP i uchwały VII Plenum KC PZPR.

³¹ Aktyw partyjny – nazwa określająca zarówno etatowych pracowników instancji partyjnych, ale także używany w znaczeniu przedstawicieli partii oddelegowanych do wykonania zadań zleconych przez instancje partyjne – np. związanych z walką z „dywersją propagandową”.

³² APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-56, k. nlb., Aktualny stan szkolenia partyjnego w warszawskiej organizacji partyjnej, [X 1982 r.].

znacznie więcej mówiono, a mniej czyniono. Wnioski z analizy akcji szkoleniowej z 1982 r. nie napawały optymizmem. Duże wpływy „Solidarności” w wielu zakładach pracy, kryzys gospodarczy, a także brak wiary w możliwości zmian w ramach aktywności w PZPR zniechęcały wielu członków partii do uczestnictwa w szkoleniach. W październiku 1982 r. jedynie 20–30% zakwalifikowanych na kursy w stołecznym Wojewódzkim Ośrodku Kształcenia Ideologicznego na nie uczęszczało. Mizerna była znajomość dokumentów partyjnych odnoszących się do systemu szkoleń³³. Dodatkowo przyjmowano kandydatów na członków partii bez zaliczenia przez nich podstawowego kursu ideologicznego. Nastroje w tym zakresie dobrze ilustrują wypowiedzi cytowane w dokumentach partyjnych, stwierdzające, że: „po co się szkolić, jeżeli w życiu jest i tak inaczej niż na zajęciach”, albo „po co dyskutować jeżeli i tak nie będzie to miało istotnego wpływu na podejmowane decyzje”, czy też wreszcie „nie mam na to czasu, bo muszę stać w kolejkach lub zająć się domem”³⁴. A zatem świadomość rzeczywistości partyjnej oraz problemów dnia codziennego działała hamująco na kandydatów na adeptów partyjnych kursów. Lektoraty Komitetów Dzielnicowych i Komitetów Miejskich PZPR rozpadały się, a działały przede wszystkim te funkcjonujące w ramach Komitetu Warszawskiego. Jeszcze dramatyczniej wyglądała akcja ratowania kręgosłupa ideologicznego partii w komitetach gminnych, wiejskich organizacjach partyjnych, gdzie działalności szkoleniowej w zasadzie nie prowadzono. Przyczyn takiego stanu rzeczy dopatrywano się m.in. w objęciu stanowisk kierowniczych w instancjach PZPR przez dużą liczbę niedoświadczonych aktywistów, którzy zastąpili członków aparatu odchodzących na wcześniejsze emerytury w drugiej połowie 1981 r.³⁵

Do końca stanu wojennego władze partyjne nie odbudowały systemu szkoleń i nie osiągnęły poziomu uczestnictwa w nich, choćby zbliżonego do moskiewskiej organizacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przywoływanej jako wzorcowej. Tam uczestnictwo w szkoleniu uznawane było za wyraz „najwyższego uznania” – najwyraźniej odmiennie niż uważali szeregowi członkowie partii. Dodatkowo nierzadko na zebraniach partyjnych, ku rozgoryczeniu władz

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Por. APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–56, k. nlb., Informacja o wynikach wizytacji przeprowadzonej przez zespoły Komisji Polityczno-Organizacyjnych KW PZPR w instancjach partyjnych I stopnia [X 1982 r.]. Po latach wspominał były I sekretarz KW PZPR: „cała czołówka partyjna w roku 1981 na podstawie odpowiedniej decyzji Rady Ministrów [...] przeszła na wcześniejsze emerytury”. *Ibidem*. Był to proces stopniowy. Wśród odchodzących na emerytury znalazła się około 1,5 tys. grupa osób (w skali kraju) piastujących funkcje państwowe i partyjne wyższego szczebla. Nadto, na podstawie osobnej regulacji prawnej, umożliwiono też odchodzenie na wcześniejsze emerytury szeregowym członkom partii, pracownikom zakładów. Ten rozłożony w czasie proces objął, zdaniem Stanisława Kociołka, łącznie kilkadziesiąt tysięcy ludzi w kraju. Por. Relacja nieautoryzowana, Stanisław Kociołek, 31 I 2008 r., w zbiorach autora.

zwierzchnich PZPR, zamiast tak pożądaných dyskusji na tematy ideologii dominowały sprawy socjalno-bytowe, najwyraźniej znacznie bliższe codziennego życia.

W tym samym czasie, gdy członkowie PZPR unikali szkoleń ideologicznych członkowie i sympatycy „Solidarności”, przeciwnicy stanu wojennego, kolportowali ulotki i niezależne wydawnictwa. W większych miastach członkowie partii mieli możliwość szerszego dotarcia do niezależnych czasopism. Wielu, nie tylko członków partii, słuchało zachodnich rozgłośni, konfrontując otrzymane w ten sposób informacje z oficjalnymi. Z pewnością wielu wówczas zadawało sobie pytania w związku z bieżącą sytuacją w kraju. Równocześnie drukowano tysiące egzemplarzy partyjnych biuletynów i ulotek propagandowych oraz prasy dostarczanej do zakładowych organizacji. Problemem było wszak nader słabe czytelnictwo tych materiałów. A zatem realne możliwości pożądanego z punktu widzenia władz oddziaływania za pomocą propagandy na członków partii były w istocie ograniczone i stąd nie mogły w skali makro zapobiec pogłębianiu się kryzysu w szeregach PZPR.

Fiaskiem zakończyła się też próba powrotu PZPR do ideologicznych „źródeł”. Na przełomie zimy i wiosny 1982 r. poddano bowiem pod partyjną dyskusję deklarację ideowo-programową „O co walczymy, dokąd zmierzamy”. Była ona bezpośrednim nawiązaniem do podobnej deklaracji Polskiej Partii Robotniczej z 1944 r. wskazującej wówczas kierunek działania partii. Jednakże wspomniana deklaracja z 1982 r. ze względu na swój hermetyczny język, niezrozumiały dla mas partyjnych oraz brak konkretów spowodowała, że wśród szeregowych członków PZPR najczęściej ją krytykowano³⁶. W efekcie deklaracja nie odegrała roli zwornika i środka mobilizującego partyjne szeregi.

Słabe raczej efekty przyniosły próby wpływania na kształtowanie się właściwych z punktu widzenia PZPR nastrojów w zakładach pracy i na ulicach Warszawy, szczególnie w czasie planowanych przez opozycję strajków i protestów. Przykładowo przed obchodami 1 maja 1982 r. wysłano do wielu warszawskich zakładów pracy naukowców z Wyższej Szkoły Nauk Społecznych (WSNS), pracowników politycznych, którzy przeprowadzali spotkania z załogami, w tym z bezpośrednim nadzorem – kadrami kierowniczą średniego szczebla – majstrami, kierownikami działów itp. W tym samym czasie rozkolportowano 150 tys. egzemplarzy materiałów propagandowych. Przed 13 maja 1982 r. natomiast, w dniu zaplanowanego przez członków „Solidarności” strajku, zmobilizowano 1,5 tys. aktywistów, którzy obserwowali kierowców i motorniczych warszawskiej komu-

³⁶ Por. APW Otwock, KW PZPR Ostrołęka, 1/IV-36, k. 270, Notatka z konsultacji Deklaracji Ideowo-Programowej KC PZPR „O co walczymy – dokąd zmierzamy” oraz przyszłości związków zawodowych z dnia 24 III 1982 r. Zob. też APW Otwock, KW PZPR Ciechanów, 1/IV-20, k. 311, Wnioski, uwagi i propozycje ciechanowskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej do projektu deklaracji ideowo-programowej „O co walczymy, dokąd zmierzamy”, 28 V 1982 r.

nikacji miejskiej biorących udział w proteście. Podobna akcja, pod kryptonimem „tramwaj”, została przeprowadzona również 31 sierpnia 1982 r. Jej potrzebę kwestionował później jeden z członków dzielnicowej instancji partyjnej, który zauważył, że „niektórzy towarzysze np. tow. K. ucierpieli z tego powodu [przeprowadzenia tej akcji – T.R.], gdyż w godzinach przejazdu znaleźli się w miejscu prowadzonej akcji milicyjnej”, w domyśle być może zostali także poturbowani³⁷. Innym razem, 16 czerwca 1983 r. podczas papieskiej wizyty w Warszawie działacze partyjnych z KD Warszawa-Śródmieście wysłano ubranych w czerwone opaski na Krakowskie Przedmieście, gdzie mieli równoważyć entuzjazm zgromadzonych ludzi witających Jana Pawła II. Ku zdziwieniu wydelegowanych do akcji członków partii, którzy chcieli wejść w szeregi oczekujących na przejazd papieża, pilnujący porządku milicjanci zawrócili ich, gdyż nic o partyjnym przedsięwzięciu nie wiedzieli. W efekcie następnego dnia jedynie połowa aktywistów stawiała się ponownie³⁸. Mimo podejmowanych starań przez cały okres stanu wojennego PZPR nie dopracowała się sprawnego systemu informacji, co może przynajmniej po części tłumaczyć fiasko wyżej opisaney akcji³⁹.

Oczyszczanie partyjnych szeregów

Stan wojenny nie tylko nie zahamował obserwowanego już wcześniej spadku liczebności PZPR, ale wręcz przyspieszył odpływ członków partii, co szczególnie uwidoczniło się w pierwszym półroczu 1982 r. Do uszczuplenia liczebności PZPR przyczyniało się też naczelne zadanie stawiane od początku stanu wojennego, którym było pozbycie się z partyjnych szeregów członków o poglądach niezgodnych z, jak to ujmowano, „linią partii”. Proces oczyszczania szeregów PZPR ułatwiał wspomniany dokument BP KC PZPR, który dzięki ominięciu określonych statutem terminów pozwalał na szybsze rozpatrywanie sprawy członka partii, a także umożliwiał szybszą i skuteczniejszą zmianę kierownictw organizacji partyjnych. Zapewniano jednak, wiele wskazuje na to, że bałamutnie

³⁷ APW Otwock, KD PZPR, 101/IV–25, Protokół z posiedzenia egzekutywy KD Mokotów, [1 IX 1982 r.].

³⁸ APW Otwock, KZ PZPR, Ministerstwo Komunikacji, 174/I–3 t. 5, k. 138, Protokół z posiedzenia egzekutywy, 5 V 1982 r., bd. „Tygodnik Wojenny” wzmiankował możliwe, że właśnie o tym wydarzeniu „Oklaskami przywitano usunięcie »aktywistów« partyjnych z biało-czerwonymi opaskami na rękawach, którzy próbowali utworzyć własny kordon”. Por. *Dwa dni w Warszawie*, „Tygodnik Wojenny”, nr 63 z 7 lipca 1983 r.

³⁹ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–58, Sprawozdanie z kontroli warszawskiej instancji partyjnej w [zakresie] realizacji zadań wynikających z uchwały VII Plenum KC PZPR z zaleceń Biura Politycznego, [XI 1982 r.]; APW Otwock, APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–56, Informacja o wynikach wizytacji przeprowadzonej przez zespoły Komisji Polityczno-Organizacyjnych KW PZPR w instancjach partyjnych I stopnia, [X 1982 r.]

z punktu widzenia dalszej praktyki, iż pomimo wprowadzenia przyspieszonego trybu przestrzegane są „zasady wnikliwego, wszechstronnego badania każdej sprawy i bezsporności dowodów”⁴⁰. Tak zwana weryfikacja objęła większość organizacji partyjnych począwszy od KW aż do poziomu Komitetów Zakładowych, POP i Oddziałowych Organizacji Partyjnych. Była, przynajmniej teoretycznie, przeprowadzana we wszystkich środowiskach, w których funkcjonowała PZPR. Oceniano postawę, zaangażowanie członków PZPR w działalność partyjną zarówno w okresie przed, jak i po wprowadzeniu stanu wojennego. Brano pod uwagę także „ideowo-polityczne normy statutowe”, obecność na zebraniach, opłacanie składek, a także przynależność do NSZZ „Solidarność”⁴¹. Notabene wielu członków partii nie widziało sprzeczności w równoczesnej przynależności do PZPR i „Solidarności”. Stąd przeżywało dylematy moralne względem wysuwanych wobec nich żądań. Jeden z członków egzekutywy ostrołęckiego KW zauważył wręcz, że „członkowie partii byli zastraszeni” przymusem określania swojego stosunku do „Solidarności”⁴².

Czystek dokonywały kilkuosobowe zespoły. W ich skład wchodził członkowie partii, których postawa nie budziła wątpliwości instancji nadrzędnych, a którą często nazywano w partyjnej nowomowie „pryncypialną”. Do zespołów weryfikacyjnych wchodził członkowie egzekutyw Komitetów Wojewódzkich⁴³, Komitetów Dzielnicowych, etatowi pracownicy organizacji, członkowie komisji problemowych, działacze terenowych struktur partyjnych oraz delegaci na IX Zjazd PZPR⁴⁴. W większych organizacjach, jak np. Komitetach Dzielnicowych w Warszawie, proces oczyszczania partii odbywał się dwustopniowo. Najpierw zespół wysłany przez KD brał udział w posiedzeniach egzekutyw KZ/POP. Oceniał postawę i pracę członków egzekutyw, kierownictw zakładów oraz sytuację polityczno-organizacyjną w danej POP⁴⁵. Oprócz tego prowadzono również indywidualne rozmowy z I sekretarzami POP. Na podstawie zebranych informacji określano grupę osób, z którymi miały być przeprowadzone dalsze indywidualne rozmowy. Do nich powoływano kolejne zespoły, w których

⁴⁰ AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 743, Informacja o pracy Warszawskiej Komisji Kontroli Partyjnej.

⁴¹ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-5, Informacja o realizacji planu działań bieżących warszawskiej organizacji partyjnej (przyjętego uchwałą egzekutywy w dniu 24 XII 1981 r.) w stołecznych zakładach przemysłowych, [I 1982 r.]; AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 747, Informacja o realizacji planu działania warszawskiej organizacji partyjnej – Praga-Północ.

⁴² APW Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-35, k. 4, Protokół z posiedzenia egzekutywy KW, [25 I 1982 r.].

⁴³ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r., [IV 1982 r.].

⁴⁴ AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 747, Informacja o realizacji planu działania warszawskiej organizacji partyjnej w dzielnicy Ochota.

⁴⁵ *Ibidem*.

składzie, oprócz kierownictwa organizacji, znajdowali się także członkowie weryfikowanej POP „znani z pryncypialnej postawy”⁴⁶. Nadrzędna instancja w określonym terminie oczekiwała informacji na temat przebiegu weryfikacji w podległej organizacji partyjnej. W wypadku jej braku zakładano interwencję. W małych liczebnie organizacjach proces rzeczony weryfikacji odbywał się poprzez „samookreślenie się” poszczególnych członków PZPR podczas partyjnego zebrania. Polegało to zazwyczaj na publicznym wystąpieniu przedstawiciela partii i jego odniesieniu się do zasadniczych kwestii istotnych z punktu akcji czystek, czyli stosunku członka partii do „Solidarności” oraz stanu wojennego.

Efektami rozmów weryfikacyjnych były m.in. skreślenia i wydalenia z PZPR⁴⁷. Do głównych podawanych przyczyn skreśleń należały: „brak zainteresowania i zaniedbywanie obowiązków partyjnych”, „łamanie obowiązków statutowych” oraz „składanie legitymacji partyjnych”⁴⁸. Wspomniane przewinienia odnosiły się m.in. do nieuczestniczenia w partyjnych zebraniach, nie opłacania partyjnych składek. Skreślani byli też ci, którzy przy zmianie miejsca pracy nie pobrali przeniesień lub wzięli przeniesienia i nie zgłosili się do nowej organizacji. Najczęściej faktu złożenia legitymacji w ogóle nie uzasadniano. Wśród deklarowanych motywów oddawania legitymacji podawano „utrata zaufania do partii”, „nieakceptowanie poczynań partii” czy „względy rodzinne”, „protest przeciwko stanowi wojennemu”, a także „nieliczenie się kierownictwa partyjnego z głosem szeregowych członków PZPR”⁴⁹. Była też grupa osób partyjnych, która niemotywowała swojej decyzji zerwania z partią⁵⁰.

Do podawanych w dokumentach PZPR przyczyn wydaleń należały zaś „nadużycia”, „łapownictwo”, „kradzież”, „wykorzystanie stanowiska służbowego”, „klikowość”, „rozrabiactwo”, „wystąpienia klerykalne”, „nie wywiązywanie się z obowiązków partyjnych”, „nie realizowanie uchwał partii”, „tłumienie krytyki” [sic!], „dwulicowość”, „pijaństwo” oraz nawet „niewłaściwy stosunek do obowiązków rodzinnych”[sic!]⁵¹. Wydalano z PZPR również za „niewłaściwy”

⁴⁶ AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 747, Informacja o realizacji planu działań warszawskiej organizacji w KD Śródmieście.

⁴⁷ Skreślenie było formalnym usankcjonowaniem praktycznej rezygnacji z członkostwa. Miało charakter neutralny. Wiązało się bowiem z brakiem aktywności partyjnej członka PZPR. Z kolei tzw. wydalenie było karą dla osób, z którymi z różnych powodów nie rozstawano się w łagodniejszym trybie. Wspomniane mogło się wiązać równie dobrze z przewinieniami członka PZPR nie odnoszącymi się bezpośrednio do działalności partyjnej np. malwersacje finansowe, nadużycia, łapownictwo, jak również być odpowiedzią na poparcie dla „Solidarności”.

⁴⁸ APO, KW PZPR, 1141/426, k. 4–5, Referat Egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wygłoszony przez I sekretarza na Plenarnym Posiedzeniu w dniu 15 lutego 1982 r.

⁴⁹ *Ibidem*, k. 5.

⁵⁰ APO, KW PZPR, 1141/424, k. 4, Informacja o przemianach w stanie ilościowym wojewódzkiej organizacji partyjnej w I półroczu 1982 r.

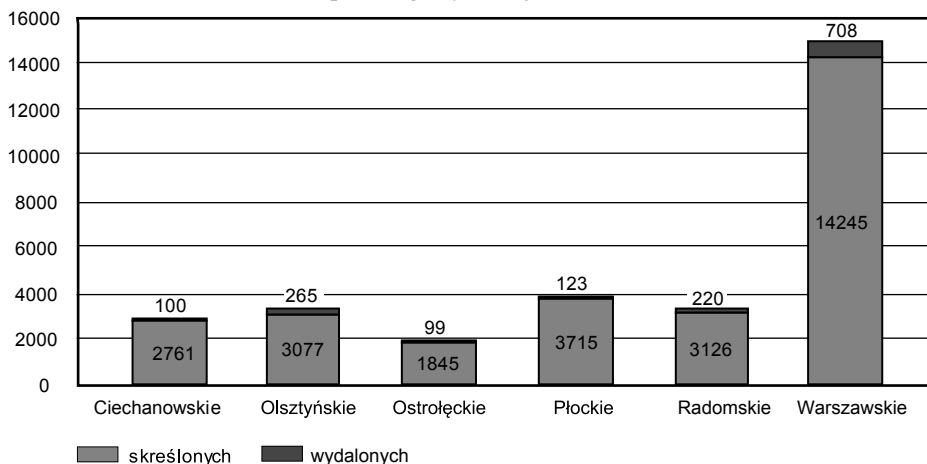
⁵¹ APO, KW PZPR, 1141/426, k. 4–5, Referat Egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wygłoszony

sposób złożenia legitymacji partyjnej tzn. za demonstracyjne jej pozbywanie się. Chodziło np. o rzucanie legitymacją, wyrywanie z niej zdjęć, darcie legitymacji czy rzekome „aroganckie zachowanie się składających”⁵². Zasady skreśleń i wydaleń nie były w istocie jednoznaczne i zależały w dużej mierze od indywidualnej oceny zespołu weryfikacyjnego czy też stanowiska egzekutywy lub (i) I sekretarza instancji nadrzędnej, która decyzję akceptowała i formalnie zatwierdzała. Zdarzało się, że osoby, które według obowiązujących przepisów statutu PZPR kwalifikowały się do skreślenia, wydalano i na odwrót. Te, które w oczywisty sposób należało wywalić jedynie skreślano. Stąd partyjne dane liczbowe w zakresie powyższych kwestii nie są całkowicie wiarygodne. Jednakże odnotowana w dokumentach liczba skreśleń oraz wyraźnie mniejsza liczba wydaleń najpewniej odpowiadają rzeczywistej proporcji występowania tychże zjawisk.

W liczbach bezwzględnych, najwięcej członków PZPR opuściło warszawską organizację partyjną. Wynikało to w oczywisty sposób z największej liczebności warszawskiej struktury partyjnej na rozpatrywanym terenie. Najmniejsze w liczbach bezwzględnych uszczuplenie partyjnych szeregów odnotowano zaś w województwie ostrołęckim. Szczegółowe dane przedstawia poniższy wykres 1.

Wykres 1

**Liczba skreślonych i wydalonych z PZPR w I półroczu 1982 r.
w poszczególnych województwach**



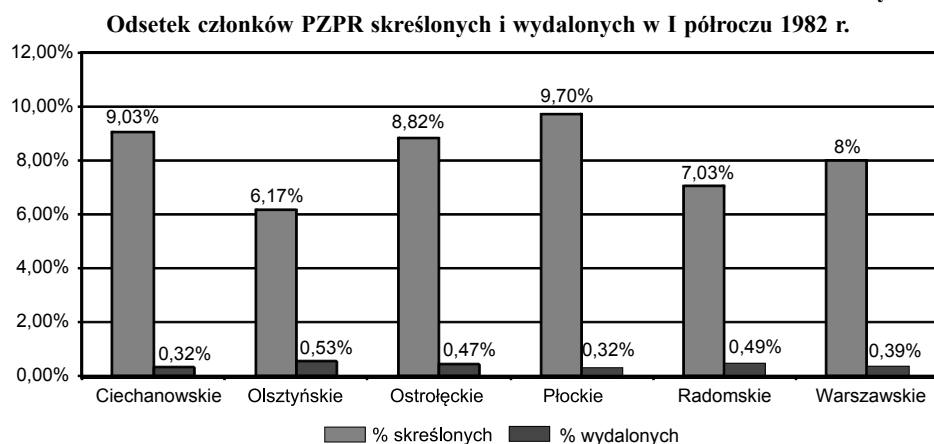
Źródło: APW Otwock, Materiały komitetów wojewódzkich PZPR z lat 1981–1983.

przez I sekretarza na Plenarnym Posiedzeniu w dniu 15 lutego 1982 r.; APW Otwock, KW PZPR, Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r., [IV 1982 r.].

⁵² APO, KW PZPR, 1141/409, Informacja o rozwoju wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie VI 1980 – XII 1982 r.

Nieco inaczej przedstawiają się proporcje, jeśli uwzględnić odsetek usuniętych z PZPR w stosunku do ogólnej liczby członków organizacji wojewódzkich partii (wykres 2.). W tym wypadku największą relatywnie liczbę skreśleń odnotowano w byłym województwie płockim, a tzw. wydaleń w olsztyńskim, co sugeruje szczególną pryncypialność tamtejszych władz partyjnych względem osób uznanych za winnych partyjnych przewinień. Nie można jednak tutaj wykluczyć także związku z „akcją odwetową” zastosowaną wobec partyjnych, a jednocześnie członków „Solidarności”. Interesujące jest to, że zarazem w tym ostatnim wypadku odnotowano relatywnie najmniejszą liczbę skreśleń, co z kolei może wskazywać na większe zdyscyplinowanie tamtejszych szeregów partyjnych, choć oczywiście nie można wykluczyć „twórczych” działań przy partyjnych statystykach. Tym bardziej, że często występowały różnice w liczbie członków PZPR odnotowywanych w instancjach nadrzędnych i dołowych organizacjach partyjnych.

Wykres 2



Źródło: APW Otwock, Materiały komitetów wojewódzkich PZPR z lat 1981–1983.

Interesujące wyniki ukazuje bliższa analiza informacji odnoszących się do ruchu kadrowego w PZPR doby kryzysu. W istocie pozbywano się członków w kwiecie możliwości zawodowych, choć zarazem raczej „niezakorzenionych” w PZPR. Oto bowiem w jednym z województw największą grupę wydalonych stanowili przyjęci do partii w latach 1976–1979 oraz w wieku 30–39 lat. Podobny charakter zmian można odnotować w stołecznej organizacji partyjnej. Najwięcej decyzji o wydaleniu podejmowały macierzyste organizacje partyjne członków partii. W mniejszym stopniu w tej sprawie decydowano na forum organizacji nadrzędnych. Najrzadziej wreszcie wydalenie było wynikiem decyzji Komisji Kontroli Partyjnej (np. w województwie radomskim w pierwszym półroczu

1982 r. wśród wydalonych 220 osób 114 (51,8%) wydalili POP, nadrzędne instancje – 92 (41,8%), a Komisja Kontroli Partyjnej – 14 (6,3%)⁵³. Podobne proporcje mają zastosowanie do osób skreślonych. Wszystkie decyzje o skreśleniach i wydaleniach musiały być zaakceptowane przez instancję nadrzędną. Na tym etapie dochodziło niekiedy do wspomnianej zmiany kwalifikacji decyzji. W przypadku zakwalifikowania, przez przedstawiciela organizacji nadrzędnej, złożenia legitymacji partyjnej jako „niewłaściwego” zastępowano procedurę skreślenia trybem wydalenia.

Mimo starań władz PZPR występowały trudności z realizacją postulatu oczyszczania partyjnych szeregów. W tym zakresie zwracano uwagę na nadużywanie formuły „samooceny” członków partii, którą określano jako zbyt „powierzchnową”, co stawało pod znakiem zapytania rezultaty weryfikacji. Bywało, że odwlekano rozstrzygającą decyzję wobec członka PZPR, używając formuły „zawieszenia w prawach i obowiązkach członka partii”⁵⁴. Niepokojono się także tym, że zmiany kadrowe podejmowane w wyniku rozmów wykonywane były niekonsekwentnie. Były przypadki, że zmieniano całą egzekutywę, a pozostawiano tego samego I sekretarza. Obserwowano w całym procesie bierność i oczekiwanie na „dyrektywy”, które następnie bywały „spłycane”. Czyniono także zarzuty stawiania na plan pierwszy interesu zakładu, a nie partii⁵⁵. Szczególnie w wiejskich organizacjach nie spieszono się z pozbywaniem się członków, gdyż jak stwierdził jeden z gminnych działaczy PZPR „w aktyw nie jesteśmy bogaci”⁵⁶. W miastach, gdzie struktury partyjne były liczniejsze problemem były raczej niesprzyjające weryfikacji nastroje wewnątrzpartyjne. Z tego też względu efekty akcji były wręcz symboliczne. W warszawskich organizacjach partyjnych w ramach weryfikacji do kwietnia 1982 r. odwołano 51 I sekretarzy POP i tyle samo organizacji rozwiązano (w tym większość ze względu na zbyt małą liczebność organizacji)⁵⁷. Znaczyło to, że na około 3400 podstawowych struktur partyjnych w województwie warszawskim odwołano jedynie około 1,5%. I sekretarzy. Wśród usuniętych ze stanowiska po 13 grudnia 1981 r. znalazł się także I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Stanisław Kociołek, którego w czerwcu 1982 r. zastąpił „przyniesiony w teczce” Marian Woźniak.

⁵³ Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej – APR), KW PZPR, 82, Informacja o aktualnym stanie wojewódzkiej instancji partyjnej, [IX 1982 r.].

⁵⁴ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–51, k. nlb., Informacja o realizacji planu działań bieżących warszawskiej organizacji partyjnej.

⁵⁵ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–55, k. nlb., Plan działania warszawskiej organizacji partyjnej w wykonaniu zadań wynikających z referatu BP i uchwały VII Plenum KC PZPR.

⁵⁶ APW Otwock, KW Ciechanów, 12/IV–4, Protokół posiedzenia Egzekutywy, [2 X 1982 r.].

⁵⁷ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–53, k. 6, Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r., [24 IV 1982 r.].

Przed członkami partii stawiano zadania wynikające z potrzeby czasu. Członkowie PZPR mieli wspierać powstawanie i działalność fasadowych Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego, mających w zamierzeniu władz odgrywać rolę „platformy autentycznego współdziałania Polaków, niezależnie od ich orientacji światopoglądowych i przynależności partyjnej”⁵⁸. Wzywano do wspierania powoływania Obywatelskich Komitetów Ocalenia [Odrodzenia] Narodowego⁵⁹. Zaangażowania członków partii oczekiwano także przy innych sztandarowych inicjatywach władz doby stanu wojennego. Polem dla odradzania się aktywności partii i jej członków miały być Komisje Socjalne, struktury Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego oraz w drugiej połowie 1982 r. tworzenie po rozwiązaniu „Solidarności” nowych, podporządkowanych władzom, związków zawodowych.

Obywatelskie Komitety [Ocalenia] Odrodzenia Narodowego (OKON) oraz Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego (PRON)

Idea OKON była pewnego rodzaju powieleniem, przy dostosowaniu do ówczesnych okoliczności, formalnie działającego wtedy, choć w gruncie rzeczy już nieprzejawiającego większej aktywności, Frontu Jedności Narodu. Z oficjalnej propagandy oraz dokumentów PZPR wynikało, że władzom zależało, aby powoływanie komitetów odbywało się możliwie jak najbardziej oddolnie⁶⁰. Jednak realia pokazały zasadniczą niemożność realizacji pomysłu komitetów tą drogą. Stąd powstawanie wspomnianych OKON w dużej mierze było zasługą członków PZPR, którzy byli inicjatorami ich powstawania⁶¹. W znacznie mniejszym stopniu podobne zaangażowanie wykazywali przedstawiciele partii satelickich – Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, czy Stronnictwa Demokratycznego. Formalne powołanie OKON poprzedzała aktywność tzw. grupy inicjatywnej, która przygotowywała społeczne podglebie dla tego przedsięwzięcia, choćby wyszukując zawnazę chętnych do udziału w komitecie.

Mimo starań w wielu miejscach, gdzie oczekiwano powołania OKON do takowego faktu nie dochodziło. Wstrzeźliwość w dążeniu do organizowania komitetu najwyraźniej przejawiali pracownicy niektórych znaczących lokalnie zakładów pracy w województwie ostrołęckim. Wśród nich znalazły się ZWAR-Przesnysz, ZREMB

⁵⁸ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–55, Plan działania warszawskiej organizacji partyjnej w wykonaniu zadań wynikających z referatu BP i uchwały VII Plenum KC PZPR.

⁵⁹ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–51, k. nlb., Informacja o realizacji planu działań bieżących warszawskiej organizacji partyjnej.

⁶⁰ APR, KW PZPR Radom, 78, k. 1, Ocena dotychczasowego rozwoju oraz działalność obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego w województwie radomskim, bd.

⁶¹ Stanowili oni ponad połowę łącznej liczby członków komitetów w kraju. Por. J.B. Beydenthall, B.D. Porter, K. Devlin, *Polski dramat 1980–1982*, Warszawa 1991, s. 393.

Maków Mazowiecki, Bumar Ostrów Mazowiecka, PKP Ostrołęka. Nie doszło w nich nawet do powstania wspomnianych grup organizatorskich⁶².

Mimo trudności komitety powstawały w ograniczonym zakresie zarówno w zakładach pracy jak i w osiedlach mieszkaniowych, choć zgodnie z przysłowiem, że „bliższa koszula ciału”, w stolicy częściej w tych ostatnich. Nie było to jednak, jak się okazuje, regułą. Oto bowiem w województwie ostrołęckim do lutego 1982 r. powstał tylko jeden osiedlowy Komitet w Ostrołęce (na 54 wówczas powstałe)⁶³. Podobnie starano się powoływać OKON na wsiach, gdzie warunki ku ich powstaniu z racji słabości tamtejszych organizacji partyjnych były mniej korzystne aniżeli w miastach⁶⁴. Wyniki organizacji OKON w istocie nie tylko nie mogły oszałamiać partyjnych decydentów, ale wręcz musiały budzić obawy o los tej inicjatywy. W Warszawie i województwie do kwietnia 1982 r. powołano ogółem 138 OKON, w województwie ostrołęckim – 67, radomskim – 130, płockim – 53, ciechanowskim do połowy czerwca 1982 r. działało 155 OKON⁶⁵. Zwraca uwagę, w stosunku do ogólnej liczby członków PZPR, relatywnie duża liczba komitetów w województwie radomskim. Być może było to dalekie echo brutalnej pacyfikacji protestów Czerwca 1976 r. w Radomiu.

Członkowie PZPR nie tylko inicjowali powstawanie OKON, ale także stanowili najczęściej najliczniejszą grupę w ramach Komitetu. Organizacje partyjne przygotowywały też regulaminy OKON⁶⁶.

Działalność OKON skupiała się na problemach aktualnie i lokalnie ważnych. Dzięki aktywności OKON liczone na ich skuteczniejsze niż dotąd rozwiązywanie. Podejmowane kwestie zależały od środowiska powstawania OKON. Inne były one w miejskich komitetach osiedlowych, a innego rodzaju zagadnienia interesowały uczestników OKON na terenach wiejskich. W pierwszym wypadku interesowano się choćby pracą handlu, czy porządkiem na osiedlach, a w drugim skupem płodów rolnych, działalnością wiejskiego handlu, czy budową szkół i ośrodków zdrowia. Z kolei w zakładach przemysłowych zajmowano się warunkami socjalnymi oraz sytuacją ekonomiczną. Szczególne zadanie wyznaczono komitetom w województwie płockim, gdzie w ramach akcji pomocowej przewidywano organizowanie wsparcia dla osób dotkniętych powodzią u progu 1982 r.⁶⁷ Powtarzającym się

⁶² Por. APW Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV–36, k. 89, Informacja o stanie organizacyjnym i działalności obywatelskich komitetów ocalenia narodowego.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ Por. APR, KW PZPR Radom, 78, k. 6, Ocena dotychczasowego rozwoju oraz działalność obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego w województwie radomskim, bd.

⁶⁵ Na podstawie informacji partyjnych zgromadzonych w zasobach archiwów państwowych.

⁶⁶ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–52, k. 2, 4, Informacja dotycząca powstawania i działalności OKON w Warszawie i stołecznym województwie. W kraju – według publikowanych informacji – do października 1982 r. powstało około 8 tys. komitetów. Por. J.B. Beydenthal, B.D. Porter, K. Devlin, *op.cit.*, s. 393.

⁶⁷ Por. Archiwum Państwowe w Płocku (dalej – APP), KW PZPR Płock, 99, Informacja doty-

motywem wśród zagadnień interesujących OKON-y była pomoc ludziom starszym, w szczególności w trudniejszym okresie zimowym⁶⁸.

Do zadań OKON należało, obok współpracy z żołnierzami, pełnomocnikami KOK, także podejmowanie aktywności propagandowej. W tej sferze do najważniejszych zaliczyć można wyjaśnianie oraz wspieranie ówczesnej polityki władz z WRON na czele. Temu służyły odezwy i apele kierowane przez OKON-y do ludzi ze środowisk, w których działały⁶⁹. Tam, gdzie liczba uczestników Komitetu to umożliwiało powoływano zespoły do rozwiązywania wybranych kwestii, np. spraw socjalno-bytowych, czy komunikacyjnych.

Nie mniejsze problemy przysparzało władzom tworzenie struktur następcy OKON, czyli struktur Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. One także były organizacyjnym nawiązaniem do doświadczenia FJN. Metodą stosowaną do powoływania wspomnianych było niekiedy arbitralne przemianowywanie OKON na PRON. Jednak nawet stosowanie takiej metody nie zagwarantowało wymiernych efektów realizacji tej inicjatywy. Oto przykładowo w lutym 1983 r. w ogniwach Tymczasowych Rad PRON w województwie stołecznym oraz dotychczasowych OKON działało w całym województwie warszawskim jedynie około 7500 osób. Szacowano, że połowę stanowili członkowie PZPR, 30% bezpartyjni, a młodzież 6%⁷⁰. W mniej więcej w tym samym czasie w województwie ostrołęckim struktury PRON różnego szczebla skupiały 5 tys. osób⁷¹. Była to więc liczba relatywnie wyższa zarówno w stosunku do ogólnej liczebności wojewódzkiej organizacji partyjnej, jak i do potencjału ludnościowego województwa.

Potwierdzeniem kluczowego wpływu PZPR na powstające rady PRON niech będą słowa jednego z członków PRON w Legionowie, który podczas plenarnego posiedzenia skonstatował, że „wiodąca rola w legionowskim PRON-ie spoczywa na »pezetpeerowcach«. Jednocześnie dostrzegał ułomność, że „nas kilku to nie partia w Legionowie, to mała garstka, to zaledwie parę promili”⁷². Nikły był też udział ludzi młodych w powstających strukturach PRON⁷³. Nie gąrnęli się do

cząca działalności OKON na terenie woj. płockiego, 23 III 1982 r. Zob. też APP, KW PZPR, 99, k. 19, Informacja o napływie i rozdziale darów dla ludności województwa płockiego, bd.

⁶⁸ Por. APW Otwock, KW PZPR Ciechanów, 1/IV–20, k. 73, Informacja o powołaniu i funkcjonowaniu Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego na terenie województwa ciechanowskiego, bd.

⁶⁹ APP, KW PZPR Płock, 99, Informacja dotycząca działalności OKON na terenie woj. płockiego, 23 III 1982 r.

⁷⁰ AAN, TRK PRON, 11, k. 143, Informacja dotycząca stanu I programu działalności Tymczasowej Warszawskiej Rady PRON, 7 II 1983 r.

⁷¹ APW Otwock, KW PZPR Ostrołęka, 1/IV–39, k. 98, Informacja o rozwoju i programowej działalności PRON w województwie ostrołęckim, 7 II 1983 r.

⁷² APW Otwock, KM PZPR Legionowo, 119/II–4, k. 80, [Sprawozdanie].

⁷³ APW Otwock, KM PZPR Legionowo, 20, k. 45, Protokół z posiedzenia egzekutywy KM PZPR w dniu 5.10.1983 r.

nich także robotnicy i chłopi, których brak entuzjazmu względem zaangażowania w te oficjalne przedsięwzięcia władz był stałą troską partyjnych decydentów⁷⁴.

Nowe związki zawodowe

Członkowie partii brali też udział w inicjowaniu i powoływaniu nowych związków zawodowych w październiku 1982 r., gdy formalnie ustawą sejmową rozwiązano także „Solidarność”. Wielu partyjnych jeszcze przed uchwaleniem 8 października 1982 r. nowego prawa związkowego weszło w skład związkowych „grup inicjatywnych” powstających w zakładach pracy. Ich powoływaniu, z reguły w tajemnicy przed załogami, towarzyszyła podobna aura tajemniczości, skrytości. Nad ich działalnością czuwała Służba Bezpieczeństwa. Oficjalnie nie chciano wyprzedzać wejścia w życie ustawy o związkach zawodowych. W istocie jednak obawiano się nie tylko reakcji pracowników, szczególnie w zakładach, gdzie duże wpływy posiadała „Solidarność”, ale także akcji organizacyjnej konkurencyjnej do oficjalnej, w wyniku której mogłyby powstać struktury alternatywne opanowane przez członków „Solidarności”⁷⁵. Założycielami grup inicjatywnych byli w znacznej mierze członkowie PZPR. W jednej z warszawskich dzielnic członkowie PZPR stanowili od 16 (Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej) do 100% składu grupy inicjatywnej, a liczba zaangażowanych w nie osób wahała się od kilku do kilkudziesięciu⁷⁶.

Aktyw PZPR starał się jak mógł ułatwić zakładanie nowych związków zawodowych. Organizowano pod tym kątem specjalne punkty informacyjne. Odbywano też tematyczne zebrania organizacji partyjnych, na których przedstawiano potrzebę powoływania nowych struktur związkowych⁷⁷. Frekwencja w ich trakcie w wielu wypadkach budziła jednak rozczarowanie partyjnych zwierzchników. Równocześnie organizowano spotkania „instruktażowo-informacyjne”. Przykładowo w jednej z warszawskich dzielnic urządzono takowe dla I sekretarzy kilkudziesięciu zakładów, aktywu partyjnego, właśnie na temat powstawania grup inicjatywnych⁷⁸. PZPR obarczono zadaniem wyszukiwania chętnych do udziału

⁷⁴ Por. AAN, TRK PRON, 11, k. 143, Informacja dotycząca stanu I programu działalności Tymczasowej Warszawskiej Rady PRON, 7 II 1983 r.

⁷⁵ Por. APR, KW PZPR Radom, 84, k. 3, Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. radomskim za m-c wrzesień i październik br., 28 XI 1982 r.

⁷⁶ APW Otwock, KD PZPR Żoliborz, 108/IV-12, k. 189, [Komisja ds. Nauki i Techniki przy KD PZPR] Sprawozdanie z działalności za okres listopad 1981–listopad 1982, grudzień 1982 r.

⁷⁷ Por. APR, KW PZPR Radom, 83, Informacja o sytuacji społeczno-politycznej województwie po uchwaleniu przez Sejm ustawy o związkach zawodowych, 12 X 1982 r.

⁷⁸ APW Otwock, KD PZPR Żoliborz, 108/IV-12, k. 168, Informacja o podejmowanych przez KD PZPR działaniach dot. związków zawodowych, bd.

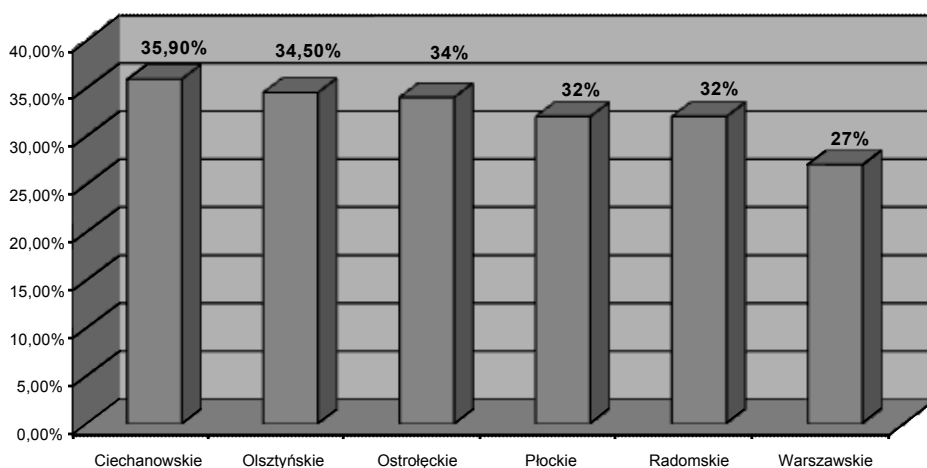
w tworzeniu nowych związków zawodowych. Zadaniem sekretarzy w zakładowych organizacjach miało być wytypowanie organizatorów związków – członków partii „spośród zaufanych i cieszących się wśród załogi autorytetem”⁷⁹.

Zarazem jednak, jak odnotowywano w partyjnej dokumentacji, bywało w szeregach partyjnych, że uznawano tę nową inicjatywę za „przedwczesną”. Z powyższych względów oraz z racji niekorzystnej atmosfery panującej wokół procesu formowania nowych związków zawodowych w wielu zakładach ujawniały się trudności w ich organizowaniu. Najbardziej zauważalną niechęć odnotowywano tam, gdzie „Solidarność” nadal posiadała duże wpływy, czyli w wielkich zakładach pracy.

Realizowana z dużym wysiłkiem akcja tworzenia nowego ruchu związkowego do lipca 1983 r. zaowocowała, jeśli wierzyć partyjnym informacjom, udziałem w nim około 1/3 pracujących, choć w szczegółach różnice sięgały 8%. Odsetek przynależności pracowników do nowych związków zawodowych w poszczególnych województwach przedstawia wykres 3.

Wykres 3

**Odsetek pracowników należących do nowych związków zawodowych
(stan na lipiec 1983 r.)**



Źródło: APW Otwock, Materiały komitetów wojewódzkich PZPR z lat 1981–1983.

Zwraca uwagę stosunkowo największe „uzwiązkowienie” w województwie ciechanowskim. Na przeciwnym końcu znajduje się województwo stołeczne.

⁷⁹ W Legionowie przewidywano powołanie grup 30 osobowych do 7 października. Por. APW Otwock, KM PZPR Legionowo, 19, k. 162, Protokół z posiedzenia egzekutywy KM PZPR Legionowo z dnia 6 października 1982 r.

Można na tej podstawie przypuszczać, że istniał związek pomiędzy lokalną siłą struktur „Solidarności”, ich koncentracją, nasileniem aktywności jej członków (nielegalnej z punktu widzenia władz), a odsetkiem ludzi angażujących się w oficjalne struktury związkowe.

Komisje socjalne

Członkowie PZPR odegrali rolę inspirującą w powoływaniu tzw. Komisji Socjalnych⁸⁰. One same w sprawach bytowych miały zastąpić zawieszono po 13 grudnia 1981 r. struktury związków zawodowych, w tym „Solidarności”. Komisje formalnie powoływali naczelnicy gmin bądź dyrekcje zakładów pracy. Zdarzało się też, choć nie tak często, że komisje tworzone bez udziału członków partii (np. Polskie Linie Lotnicze „LOT”, Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”, PKP Warszawa-Praga)⁸¹. Działalność komisji w dużej mierze ograniczona była kryzysową sytuacją gospodarczą oraz możliwościami zdobywania zaopatrzenia przez jej własnych członków.

Na podstawie informacji cząstkowych można sądzić, że akcja powoływania komisji socjalnych zakończyła się, generalnie rzecz biorąc, relatywnym sukcesem w porównaniu do inicjatyw dotąd przedstawionych. Nawet, jeśli pojawiające się w partyjnych dokumentach informacje o utworzeniu komisji w większości zakładów uznać za przesadzone, to jest to i tak skala dalece wykraczająca poza „osiągnięcia” PZPR w innych przedsięwzięciach wyżej wzmiankowanych. Powoływaniu komisji socjalnych mógł sprzyjać fakt, że odbywało się to w sposób jednak sformalizowany oraz że – mimo wszystko – była to najmniej upolityczniona inicjatywa. Dodatkowo w dobie kryzysu gospodarczego w wielu wypadkach zaspokajała ona życiowe potrzeby pracowników, choćby w sferze organizowanego w ich ramach zaopatrzenia w deficytowe artykuły dla pracowników.

Jednak pomimo podjęcia tak wielu inicjatyw z udziałem członków PZPR fiaskiem zakończyła się próba ożywienia partii i odbudowy do niej zaufania. W 1982 r. nastąpił dalszy kilkunastoprocentowy spadek liczebności organizacji partyjnych w poszczególnych województwach (zob. wykres 4.).

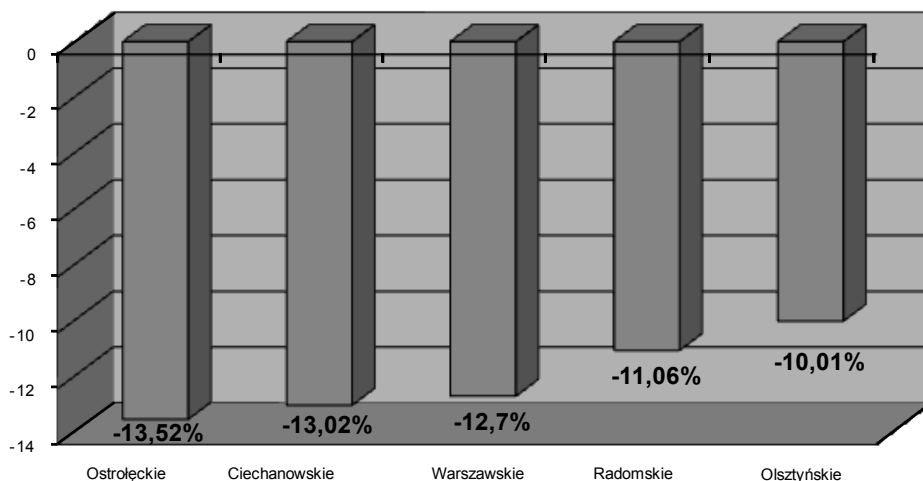
Jak wskazują powyższe dane skala topnienia liczebności wojewódzkich organizacji partyjnych PZPR po 13 grudnia 1981 r. przypominała pod względem miary kryzysu okres po powstaniu „Solidarności”. Nasuwa się zatem jednoznaczny wniosek, że pierwszy rok stanu wojennego nie zmienił w tej materii w zasadzie nic, a akcja ratowania partii zakończyła się, przynajmniej do tego momentu, fiaskiem.

⁸⁰ Por. APW Otwock, KW PZPR Ciechanów, 1/IV–20, k. 67, Informacja o działalności zakładowych Komisji Socjalnych na przykładzie wybranych zakładów pracy w województwie.

⁸¹ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–51, Informacja o realizacji planu działań bieżących warszawskiej organizacji partyjnej.

Wykres 4

**Odsetek spadku liczebności wojewódzkich organizacji partyjnych
w okresie 31 grudnia 1981 – 31 grudnia 1982 r.**



Źródło: APW Otwock, Materiały komitetów wojewódzkich PZPR z lat 1981–1983.

W istocie, przedstawiony materiał źródłowy wskazuje jednoznacznie, że stan wojenny nie poprawił sytuacji PZPR w wojewódzkich organizacjach partyjnych tak jak tego oczekiwano. Do końca stanu wojennego, choć ograniczono to jednak nie zatrzymano tendencji spadkowej w stanie liczebnym organizacji partyjnych. Dane cząstkowe wskazują, że liczebność wojewódzkich organizacji partyjnych w pierwszym półroczu 1983 r. spadła o kolejne kilka procent. Z pewnością taka zmiana miała miejsce województwie warszawskim, gdzie liczba członków PZPR w tym okresie zmniejszyła się o 2,59% (o 5984)⁸², a w ciechanowskim o 4,7% (o 1257)⁸³. Jednocześnie brakowało kandydatów gotowych zasilić partyjne szeregi, co można z dużym prawdopodobieństwem uznać za ówczesną regułę nie tylko w skali rozpatrywanego terenu.

Podobnie wiele do życzenia pozostawiała aktywność członków PZPR. Nadal zebrania partyjne odbywały się w rytm odgórnych nakazów oraz zbyt często (z punktu widzenia partyjnych władz) nieregularnie. Warto nadmienić, że normą statutową było odbywanie zebrań partyjnych przynajmniej raz na miesiąc. Pod koniec stanu wojennego w Warszawie, gdzie możliwości mobilizacyjne PZPR były największe, wspomniany statutowy obowiązek wypełniało jedynie 16,3% z 80 zbadanych największych organizacji partyjnych. Niewątpliwie wpływ na

⁸² APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–68, Ocena stanu ilościowego i składu warszawskiej organizacji partyjnej, [X 1983 r.].

⁸³ APW Otwock, KW PZPR Ciechanów, 1/IV–23, Informacja o procesach zachodzących w składzie wojewódzkiej organizacji partyjnej w I półroczu 1983 r.

taki stan miała również niewielka stosunkowo liczba młodych członków partii (do 29 lat), którzy stanowili ledwie około 6% ogólnej liczby członków warszawskiej organizacji partyjnej. Podobnie bardzo niewielki udział ludzi młodych był w OKON-ach, gdzie z ramienia partii należeli do nich w znacznej mierze emeryci oraz działacze partyjni z wieloletnim stażem. Praktycznie aktywna była jedynie stała grupa osób, a także etatowi pracownicy organizacji partyjnych⁸⁴. Sama forma i zakres działalności organizacji partyjnych w znacznej mierze nie wykraczała poza przyjęty od dziesięcioleci schemat, już wtedy wręcz sztamkowy. Regularną aktywność z równie regularnych okazji (1 maja, czy 22 lipca) przejawiali głównie partyjni aktywiści.

Jak pokazano wyżej na przykładzie szczególnie warszawskiej organizacji PZPR zmiany kadrowe wewnątrz PZPR będące rezultatem czystek miały ograniczony charakter i nie wpłynęły na poprawę działania organizacji partyjnych w skali makro. Notabene w minimalnym stopniu czystki objęły sądownictwo, środowiska kultury, wyższych uczelni, szkolnictwa podstawowego i średniego, co było przedmiotem krytyki odpowiedzialnych za sytuację w tych środowiskach. Również służba zdrowia okazała się być odporną w dużej mierze na ten proces. Jego samego zresztą nigdy nie uznano za ostatecznie zakończony. Faktycznie miała miejsce permanentna weryfikacja powtarzana okresowo. W osiągnięciu tak miernych efektów kampanii weryfikacyjnej dużą rolę odegrał opór w samych szeregach partyjnych. Obawiano się m.in. tego, że proces „dyscyplinowania partii” zostanie w pewnym momencie zatrzymany odgórnymi decyzjami, a „gorliwi” działacze niższych szczebli zostaliby postawieni w dwuznacznej sytuacji⁸⁵. Wielu członków PZPR widziało nadto rozdźwięk między stanowczością, z jaką rozliczano szeregowych członków partii a jej brakiem wobec karania byłych dygnitarzy obwinianych za doprowadzenie do kryzysu gospodarczego i politycznego. W tym względzie wielkim rozczarowaniem było VII Plenum KC PZPR z lutego 1982 r., po którym spodziewano się rozliczeń.

Nie wydaje się też, aby proces tzw. weryfikacji wpłynął na zmianę postaw członków partii, którzy nadal w dużej mierze pozostawali bierni, nie angażowali się w partyjną działalność. Wspomniani byli też często ostrożni wobec wspomnianych centralnych inicjatyw propagandowych popieranych przez władze PZPR, a których efekty były dość mizerne. Przez wielu członków partii PZPR była postrzegana przede wszystkim przez pryzmat problemów gospodarczych. W sytuacji ostrego kryzysu i niespełnionych poprzednich deklaracji „odnowy”

⁸⁴ APW Otwock, APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-56, Informacja o wynikach wizytacji przeprowadzonej przez zespoły Komisji Polityczno-Organizacyjnych KW PZPR w instancjach partyjnych I stopnia, [X 1982 r.].

⁸⁵ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV-51, Informacja o realizacji planu działań bieżących warszawskiej organizacji partyjnej.

po prostu nie wierzono w faktyczne zmiany, zarazem dystansując się od aktywnej działalności partyjnej.

PZPR nie udało się odzyskać inicjatywy w zakładach pracy. Uspokojenie w nich nastrojów, które zaobserwowano wraz z nadejściem 1983 roku, wynikało nie tyle z rezultatów działania członków partii, ile z mniejszej wówczas aktywności opozycji politycznej. Stan taki wynikał z ogólnego obniżenia temperatury nastrojów społecznych, co było spowodowane zmęczeniem stanem wojennym oraz trudnościami gospodarczymi (w tym w szczególności permanentnymi brakami rynkowymi), podwyżkami cen. W stanie wojennym w fabrykach nadal dochodziło do konfliktów administracji zakładowej z miejscowymi organizacjami partyjnymi, których opinia przy obsadzaniu stanowisk nomenklaturowych nierzadko nie była brana pod uwagę przez dyrekcje⁸⁶. W jednym z dokumentów niepokoiono się wręcz o występującą „swoistą dominację administracji nad partią”⁸⁷. Wbrew staraniom organizacji partyjnych, aby ukryć zdarzającą się wzajemną niechęć wojska i cywilnych członków PZPR przykłady takich postaw, choć z trudem, to jednak przebijają się przez partyjną dokumentację. Na zebraniach PZPR tylko niekiedy protokołowano skargi na dzierżenie przez wojsko palmy pierwszeństwa we władzy przy jednoczesnym zepchnięciu organizacji partyjnych na „drugi plan”. Częściej, co było bardziej zgodne z „oficjalną linią” partii, odnotowywano zaniepokojenie przyszłością po odejściu komisarzy z zakładów pracy w sytuacji ciągłej bierności członków PZPR⁸⁸.

Nie lepiej z mobilizacją szeregów partyjnych było na wsi. Rolników w głównej mierze interesowało zaopatrzenie w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w środki ochrony roślin czy – tradycyjnie już – sznurek do snopowiązałek⁸⁹. Zebrania wiejskich POP odbywały się z reguły jedynie w okresie zimowym⁹⁰. Problemy wiejskiego życia, nawet w chwilach napięć i akcji opozycji w miastach, wypełniały tematykę posiedzeń wiejskich organizacji PZPR. Pod tym względem stan wojenny nic nie zmienił w pracy partyjnej także w tym środowisku. Dla większości członków wiejskich organizacji PZPR ważniejsze niż zebrania partyjne były bieżące sprawy związane z codzienną gospodarką rolną, życiem wsi.

⁸⁶ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–58, Sprawozdanie z kontroli warszawskiej instancji partyjnej w [zakresie] realizacji zadań wynikających z uchwały VII Plenum KC PZPR z zaleceń Biura Politycznego, [XI 1982 r.].

⁸⁷ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–55, k. nlb., Informacja o realizacji zadań wynikających z Uchwały VII Plenum KC PZPR.

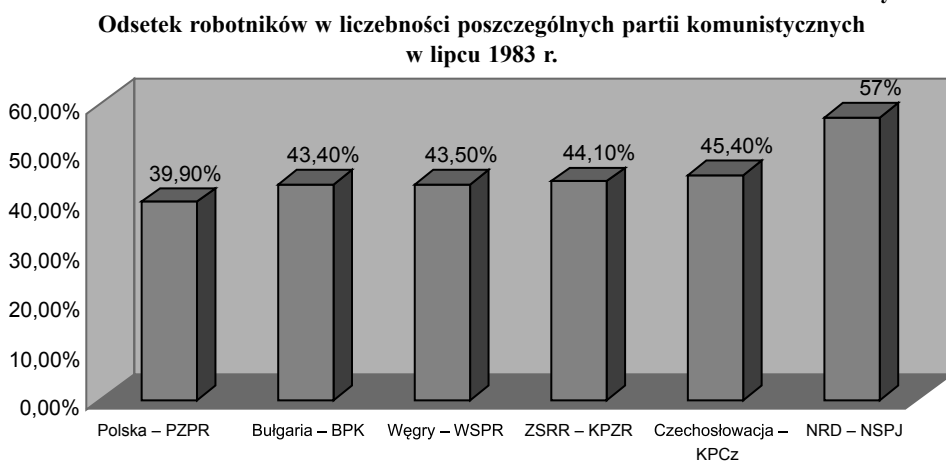
⁸⁸ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–53, Informacja dot. wypowiedzi robotników warszawskich zakładów pracy na spotkaniach z członkami egzekutywy KW PZPR, [IV 1982 r.].

⁸⁹ APW Otwock, KW PZPR Ciechanów, 14/IV–4, k. 245, Informacja o pracy POP z uwzględnieniem roli aktywu współpracującego z POP.

⁹⁰ APW Otwock, KW PZPR, 100/IV–56, Informacja o wynikach wizytacji przeprowadzonej przez zespoły KPO KW PZPR w instancjach partyjnych I stopnia.

Problemy mobilizacji szeregów PZPR – z nazwy robotniczej – w zakładach pracy wynikały również z obiektywnego faktu, że robotnicy wcale nie stanowili większości w partyjnych szeregach, a więc brakowało identyfikacji z organizacją tej grupy społecznej. W porównaniu z niektórymi krajami obozu socjalistycznego robotnicy w Polsce stanowili najmniejszy odsetek członków partii. A zatem PZPR była partią najmniej robotniczą w grupie sześciu krajów ówczesnego bloku państw komunistycznych (zob. wykres 5.).

Wykres 5

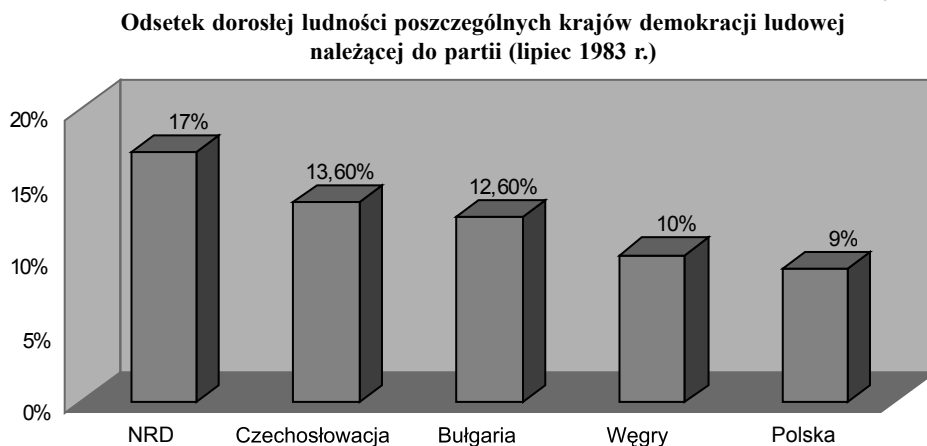


Źródło: APW Otwock, Materiały komitetów wojewódzkich PZPR z lat 1981–1983.

Robotnicy nie stanowiący większości członków PZPR często nie rozumieli języka dyrektyw do nich kierowanych przez KC czy organizacje wojewódzkie. Czuli oni również, że pomimo nazwy partii, byli pozbawieni realnego wpływu na podejmowane decyzje, a ich zdanie nie liczyło się. Zwracali oni na to uwagę podczas wielu zebrań partyjnych. Władze PZPR zdawały sobie z kolei sprawę, że liczba członków PZPR stanowiła najmniejszy odsetek ogólnej liczby dorosłych ludzi wśród pięciu krajów tzw. demokracji ludowej (zob. wykres 6.).

Z racji liczebności i wpływów „Solidarności” w zakładach województwa stołecznego w stanie wojennym w oczywisty sposób na terenie Mazowsza i województwa olsztyńskiego najbardziej narażoną na „wrogie” oddziaływanie członków „Solidarności” była najliczniejsza warszawska wojewódzka organizacja partyjna. Stąd też kryzys w niej był największy w liczbach bezwzględnych. Obraz bardziej znuansowany rysują zmiany procentowe w relacji do ogólnej liczby członków rozpatrywanych organizacji wojewódzkich partii. Na podstawie zaprezentowanych wyżej informacji można wnioskować, że wielopłaszczyznowy program ratunkowy zaaplikowany PZPR w stanie wojennym na rozpatrywanym terenie nie spowodował w szeregach wiodącej partii generalnych zmian na lepsze.

Wykres 5



Źródło: APW Otwock, Materiały komitetów wojewódzkich PZPR z lat 1981–1983.

Weześniejsze bolączki partyjne, takie jak bierność, brak frekwencji, wciąż kładły się cieniem na podejmowanych próbach odnowy partii. W istocie bowiem powierzchowne zmiany i wciąż obecne odgórne sterowanie w inicjowaniu przedsięwzięć nie były w stanie (i nie mogły) spowodować zasadniczej odnowy partii, która podążała znanymi sobie od dziesięcioleci kolejnymi partyjnymi formami i treściami, kryjąc się przy tym za fasadą nowomowy, zbyt często niezrozumiałej dla szeregowych członków coraz mniej robotniczej PZPR.

Trafnie podsumował stan partii w stanie wojennym jeden z dyskutantów w ostrołęckim KW, który stwierdził, że „partia sprawia wrażenie, że działalność jej ożywiła się, tętni życiem. Ale faktycznie jest to często działalność werbalna”⁹¹. W takim stanie, głównie werbalnej, aktywności PZPR dotrwała do końca stanu wojennego, nie zyskując bynajmniej realnej „przewodniej roli”, nominalnie zapisanej dla niej w Konstytucji PRL. Stan wojenny, który miał wprowadzić realność tego zapisu okazał się w tym względzie porażką, z której PZPR miała się już nigdy nie otrząsnąć.

⁹¹ APW Otwock, KW PZPR Ostrołęka, 1/IV–35, k. 4, Protokół z posiedzenia egzekutywy KW, [25 I 1982 r.].